31. Łódź. Sobota 31 stycznia 1920 roku. Rok I.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. O. 60141

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie mk. 7.50, kwartalnie mk 22.50, rocznie mk. 90.00 Za odnoszenie do domu lub przesyłkę pocztową miesięcznie mk. 1.50.

Cena numeru pojedyńczego 30 fen.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz. Redaktor przyjmuje od g. 12 do 2 po południu.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 2.50, w tekście mk. 3.00, po tekście reklamy mk. 2.00, nekrologi mk. 1.50, zwyczajne 80 fen za wiersz petitowy jednołamowy. Ogłoszenia drobne 15 fen. za wyraz, najmniej mk. 1.2 Ogłoszenia nadesłane po g. 6 wiecz. 50 procent drożej.

Teatr Polski
Dzielna 18.
pod dyrekcją Fr. Rychłowskiego.

W sobotę, d. 31 b. m. o g. 7 wiecz.
Występ Ludwika Solskiego
Wielki Fryderyk
Sztuka Adolfa Nowaczyńskiego.

Niedziela d. 1 lutego o godz. 8 wiecz,
„Siostra Helena"
Krotochw. w 3 akt. A. Engla.

Niedziela, d. 1 lutego o g. 7 wiecz.
Występ Ludwika Solskiego
Wielki Fryderyk
Sztuka Adolfa Nowaczyńskiego.

Teatr Robotniczy
„Polska Sztuka"
Cegielniana 63.

Dnia 1-go lutego 1920 r. o godz. 3 po poł. punktualnie
GWIAZDA SYBERJI
Sztuka w 4 aktach Hr. L. Starzyńskiego.
Podczas antraktu przygrywa orkiestra.

Teatr Robotniczy
„Polska Sztuka"
Cegielniana 63.

Odpowiedź Ministra Przemysłu i Handlu

na interpelację posła Fichny i tow.

Na przesłaną Ministerstwu przy piśmie z d. 11 listopada r. b. L. 4193 w odpisie interpelację posła Fichny i tow. z d. 7 listopada r. b. w sprawie utrudnień, czynionych przez Centralę Dewiz przy uruchomianiu przemysłu, Ministerstwo Przemysłu i Handlu komunikuje, iż czyniło wszelkie wysiłki, aby nasz przemysł włókienniczy, a w danym wypadku i bawełniany uruchomić. W tym celu Ministerstwo w pierwszej linji starało się dopomóc przy zrealizowaniu kredytu gwarancyjnego, udzielonego przemysłowcom na zasadzie Ustawy Sejmowej z dnia 9 maja 1919 r.

O ile wysiłki otrzymania surowców na zasadzie powyższego kredytu gwarancyjnego dla przemysłu wełnianego zostały doprowadzone do skutku pomyślnego, o tyle dla przemysłu bawełnianego kwestja ta, poza pojedyńczemi wyjątkami, nie została dotąd rozwiązana. Pomimo to nasz przemysł bawełniany mógł się częściowo uruchomić wcześniej, niż przemysł wełniany, ponieważ otrzymał do przeróbki bawełnę rządową w ilości 27,000 bel, przeróbką której jest i obecnie zajęty.

Co do Tow. Akc. Wyrobów Bawełnianych „Wola", to Ministerstwo Przemysłu i Handlu ma zaszczyt zakomunikować, że na interpelację Ministerstwa jeden z naczelnych kierowników tego Towarzystwa złożył oświadczenie, że Towarzystwo to nie wydawało dyspozycji co do cofnięcia przybyłej dla niego do Gdańska bawełny, że bawełna ta pozostaje nadal do jego dyspozycji i że niema mowy o sprzedaniu jej niemcom.

Ze swej strony Ministerstwo Przemysłu i Handlu czyni wysiłki, aby te wielkie przeszkody, jakie nasz przemysł włókienniczy napotyka (trudności walutowe i niemożność otrzymania kredytu długoterminowego) ominąć drogą otrzymywania surowców (bawełny i wełny) i płacenia za takowy gotowym towarem.

Minister:
(—) w. z. *Henryk Strasburger.*
Szef Sekcji:
(—) *Czesław Klarner.*

—:—

Odpowiedź Ministra Skarbu

na interpelację pp. posła Fichny i tow. w sprawie utrudnień przy uruchomianiu przemysłu.

W odpowiedzi na interpelację Ministerstwa Skarbu, w sprawie utrudnień, czynionych przez Centralę Dewiz, przy uruchomianiu przemysłu, mam zaszczyt wyjaśnić co następuje:

Centrala Dewiz, pomimo przejęcia od banków wszelkich zapasów walut obcych i dewiz, wyzyskania arbitrażu walutowego zagranicą, oraz rejestracji wszelkich walorów, będących w ręku osób prywatnych, okazała się w posiadaniu małych zasobów dewiz, któremi potrzeba było zaspokoić żądania na bardzo znaczne sumy.

Na opłatę zakupów zagranicą amunicji, artykułów żywnościowych, surowców, metali itp. zażądano dewiz na sumę równowartości 1,157.5 miljonów marek polskich.

Centrala Dewiz, zaspakajając kolejno zapotrzebowania:

1) rządu i wojska;
2) poczty i telegrafu;
3) kolei żelaznych;
4) aprowizacji;
5) poszczególnych gałęzi przemysłu (cele inwestycyjne);
6) osób prywatnych itd., udzieliła dewiz na sumę równowartości 291.9 miljonów marek polskich, czyli zadośćuczyniła 25% wszystkich żądań.

Odnośnie uruchomienia przemysłu, na konferencji Centrali Dewiz z przemysłowcami włókienniczemi i delegatami Ministerstwa Przemysłu i Handlu stwierdzono, że dla gałęzi włóknistej przemysłu 5 rejonów: łódzkiego, białostockiego, bielskiego, tomaszewskiego i warszawskiego potrzeba ogromnej sumy 250 miljonów dolarów, której Państwo Polskie obecnie nie posiada.

Wobec powyższego Centrala Dewiz:

a) projektowała skoncentrowanie w odpowiednich organizacjach importu surowców (bawełny, przędzy, wełny), pasów transmisyjnych, farb, chemikalji, metali, maszyn i narzędzi dla podziału ich pomiędzy fabryki, ale przemysłowcy projekt ten odrzucili,

b) udzielała z posiadanych skromnych, w porównaniu z ogólnem zapotrzebowaniem sum, walutę przedewszystkiem tym fabrykom, które w drodze prywatnej nie mogły uzyskać zagranicą kredytów, potem fabrykom już uruchomionym dla zakupu niezbędnego inwentarza, instalacji, następnie na zakup surowców.

Podania Tow. Akc. Wyrobów Bawełnianych „Wola" o udzielenie waluty na miljonową sumę, Centrala Dewiz zaspokoić nie mogła, więc proponowała dostawcy bawełny dla Towarzystwa „Wola" p. Heymanowi, obywatelowi polskiemu, przyjęcie równowartości w markach polskich, ale dostawca propozycję odrzucił.

Według informacji Ministerstwa Przemysłu i Handlu sprowadzona bawełna pozostaje nadal w Gdańsku do dyspozycji wspomnianego Towarzystwa „Wola".

Za Ministra Skarbu:
(—) podpis nieczytelny.
Warszawa, d. 23 grudnia 1919 r.

Robotnicy kaliscy w sprawie sytuacji w kraju.

Do prezydjum Klubu poselskiego N. Z. R. nadeszła depesza od Robotniczych spółek zarobkowych z Kalisza, która brzmi, jak następuje:

„My, przedstawiciele robotniczych spółek zarobkowych, na zebraniu w dn. 24 stycznia zwracamy się do Sejmu i rządu z wezwaniem: Przerwijcie ten chaos lub złą wolę, jaka panuje w pewnych sferach biurokratycznych w Warszawie. Zabrońcie im rujnować kraj, demoralizować polskiego robotnika; od dwóch miesięcy biurokraci warszawscy odmawiają Kaliszowi pieniędzy na odbudowę miasta, która daje zatrudnienie 3000 robotnikom i karmi 12.000 ludzi. Wskutek braku funduszów cała praca przy odbudowie stanęła.

Robotnicy zostali usunięci od pracy, gdyż pieniądze które powinny iść na odbudowę, idą na zapomogi. Protestujemy przeciwko dawaniu zapomóg tym, którzy zostali pozbawieni pracy, lecz protestujemy jaknajenergiczniej przeciwko temu tempu biurokratyzmowi, który niweczy produkcyjną władze i sztucznie stwarza bezrobocie.

Biurokratyzm tamuje rozwój przemysłu. Postęp odbudowy kraju, podrywa kredyt kraju rzucając pieniądze w błoto, odsuwając robotnika od pracy, zabija w nim wiarę w Sejm i Rząd polski, przygotowuje szerokie pole dla rozwoju idei wywrotnych i anarchji. Od czasu przerwy w pracach odbudowy niepomiernie zwiększyła się w Kaliszu ilość kradzieży i napadów bandyckich przypisywanych demoralizacji robotnika.

Robotnicy spółek zarobkowych którzy nie rzucili pracy w warsztatach, mając nadzieję, że lada dzień nadejdą pieniądze na odbudowę, nie mogą otrzymać zarobionych pieniędzy i idą do domu z pustemi rękami. Robotnicy zaś którzy zostali wcześniej usunięci od pracy z braku takowej wałęsali się cały tydzień po ulicach miasta, otrzymują pieniądze w państwowym biurze pośrednictwa pracy i opieki społecznej. Czy to nie ironja? ten fakt wyciśnie nie u jednego robotnika słowa przekleństwa pod adresem Sejmu i Rządu, zabije w nim wiarę w lepsze jutro. Wysyłani przez nas delegaci do Warszawy są zbywani obietnicami.

Przedstawiciele spółki robót ziemnych i betonowych. — Przedstawiciele spółki stolarskiej. — Przedstawiciele spółki metalowców. — Przedstawiciele spółki murarzy. — Przedstawiciele spółki ciesielskiej.

Jak obszarnicy oczerniają przywódzców ruchu robotniczego w Poznańskiem.

Na łamach „Czasu", pisma konserwatywnego w Krakowie, ukazał się artykuł, w którym w brudny sposób napadnięto na kierowników organizacji narodowo-robotniczych w Poznańskiem. Jakiś korespondent z Poznańskiego podpisujący się przez „efpe" zupełnie fałszywy i bałamutny daje opis stosunków wiejskich w Poznańskiem, świadomie zmierzający ku zohydzeniu na czele stojących ludzi w organizacji robotników rolnych. Korespondent ten popełnia cały szereg błędów formalnych, a ogólnie korespondencja trąci duchem reakcjonizmu najwstrętniejszego rodzaju i może tylko być chorobliwym wypływem wyobraźni.

Rzeczowo polemizować z nim trudno! Podła insynuacja, że kierownikom ruchu robotniczego mniej o Ojczyznę chodzi jest złośliwym wymysłem, bo

Żądamy kary śmierci na paskarzy i łapowników.

właśnie organizacja rob. rol. dowiodła przy rozpoczęciu owej działalności, że jej o dobro całego społeczeństwa idzie i zamierzania szły jedynie po tej linji. Temu nikt nie zaprzeczy, że w ubiegłym roku przy oswobodzeniu naszej dzielnicy organizacja zawodowa cały ruch ujęła i pokierowała nim naogół szczęśliwie z pożytkiem ogółu. Że lud folwarczny wyjarzmił się z pod przemożnej i absolutnej opieki panów, tego korespondent nie może mu darować i spoziera w stronę i czasy fendalizmu, dowodząc zresztą bardzo płytko, że fornal ma wspólny interes z wielkim obszarnikiem.

Z tej jednak recepty żaden robotnik rolny nie skorzysta, bo jest faktem, pomimo twierdzeń korespondenta „Czasu", ja oby pracodawcy rolni nie skąpili dla swych robotników świadczeń, że zarobki służby folwarcznej, aż do grudnia 1918 r. się nie poprawiły. Dopiero pojawienie się organizacji, sprawę w znacznej mierze na korzyść pracowników poprawiło. Gdy idzie o ordynację i gotówkę (zasługi), to te świadczenia w porównaniu do Pomorza, Kongresówki i Śląska są nad wyraz minimalne, a nie jak twierdzi gołosłownie korespondent „Czasu", że doszły do „niebywałej wprost wysokości". Jest również bałamutnem twierdzenie, że pod hasłem reformy rolnej kontrakty narzucono. To majaczenie zakrawa na ironję, bo jakżeby panowie, panujący w swych „Dominium absolutum" okazali się naraz tak słabi, żeby ich aż gwałtem zmuszano?

Ponosił wilk owce, ponieśli i wilka możnaby ostatecznie powiedzieć, ale nie w sensie tym, jak chce korespondent „Czasu", bo dziś siemianie narzucając licznym robotnikom terminatki przez to aż nadto wyraźnie stwierdzili to, o co posądzają organizację robotników rolnych. Dalsze twierdzenie, że emigranci odgrywają tu rolę szczególną, jest bardzo iluzoryczna, a absurdem już, że emigranci nie związani są z tutejszem społeczeństwem.

Przecież powracający wychodźcy to synowie tutejszych fornali, wyrobników i drobnych gospodarzy wypędzeni z raju bądź to lichemi stosunkami zarobkowemi, bądź też systemem eksterminacyjnej polityki rządu pruskiego. To przecież powrotowcy z krwi i kości tutaj zasiedziałej ludności wiejskiej, i nie oderwani i obojętni dla Macierzy. Reszta wywodów korespondenta poznańskiego tchnie nawskroś klasowością, której wykładnikiem jest tak bardzo wychwalone „Zjednoczenie Producentów Rolnych", mające na czele starych feodałów z poglądami z przed 300 laty i którzy obecnie dyktują ceny na środki spożywcze całemu Państwu wyzyskując w ten sposób swą przewagę gospodarczą z krzywdą warstw pracujących.

Poznań. *X.*

N. Z. R. w Pabjanicach o aprowizacji.

W lokalu NZR w Pabjanicach odbyło się Ogólne Zebranie członków NZR, na którem poruszane były, prócz spraw natury politycznej, sprawy, dotyczące stej aprowizacji naszego miasta.

Po wysłuchaniu kilku referatów uchwalono następującą resolucję:

Zebrani na Ogólnem Zgromadzeniu w dniu 25 stycznia b. członkowie pabjanickiej organizacji NZR po usłuszeniu dyskusji uchwalają i żądają:

1) Zważywszy, że obecne krytyczne położenie aprowizacyjne i stale wzrastająca drożyzna są powodem ogólnej demoralizacji i anarchji i zagrażają dalszej prawidłowej pracy i normalnemu życiu, wzywamy Zarząd Okr. NZR w Łodzi i posłów NZR do wzmożenia energicznej akcji w celu natychmiastowego dowozu żywności i opału, jak również i surowców potrzebnych do uruchomienia przemysłu;

2) Wzywamy Zarząd Okręgowy NZR do natychmiastowego wysłania do Rządu i Sejmu specjalnej delegacji z wyrażeniem powyższych żądaniami i przedstawienia wysoce krytycznego i niebezpiecznego położenia proletarjatu.

Żądamy całkowitego sekwestru, cen maksymalnych i przymusowej dostawy do miast.

Protest nauczycielstwa szkół powszechnych w Łodzi.

(k) Na ostatniem walnem zebraniu członków Związku Polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych w Łodzi, po ożywionej dyskusji w sprawie spóźnionych wypłat, przynależne nauczycielstwu pensji i różnych dodatków — zapadła uchwała treści następującej:

„Walne zebranie nauczycielstwa szkół powszechnych m. Łodzi wskutek systematycznego przez odnośne magistratury szkolne w ciągu całego szeregu miesięcy uprawianego, odwlekania terminu wypłat pensji i dodatków ekonomicznych, w obliczu wzrastającej z dnia na dzień drożyzny, protestuje kategorycznie wobec społeczeństwa i rządu przeciwko takiemu traktowaniu kwestji poprawy bytu materjalnego nauczycielstwa — żąda sankcji istniejących stosunków, drogą natychmiastowego zrealizowania przyznanych mu od lipca r. z. dodatków, oraz regularnego wypłacania pensji miesięcznych nie później niż 10-go każdego miesiąca z góry, zaznaczając, że jeśliby słowa protestu niniejszego miały pozostać nadal „głosem wołającego na puszczy", nie zawaha się użyć w walce o lepsze jutro szkolnictwa wszelkich rozporządzalnych środków, aż do zawieszenia zajęć włącznie".

Nowy typ paskarza.

(z) W ostatnich czasach na bruku łódzkim pojawił się nowy typ paskarza, szczególnie szkodliwego dla mieszkańców ze względu na zwiększający się stale brak mieszkań.

Łódź posiada wiele domów, głównie drewnianych, w stanie nie nadającym się do zamieszkania, które ucierpiały od działań wojennych, lub też, wskutek drożyzny materjałów, robocizny, zostały przez właścicieli zaniedbane. Czas robi swoje i domy te częściowo, lub w całości z dniem każdym popadają w coraz większą ruinę.

Wielu takich właścicieli, nie widząc w czasie najbliższym możności dokonania remontu, zwraca się do Magistratu o pozwolenie na rozebranie zrujnowanych domów, dla uniknięcia częściowego rozkradania budynków, poprostu na opał.

Rzecz jasna, że materjał z rozbieranych domów w obecnej dobie trudności opałowych, stanowi artykuł niezmiernie cenny.

Zorjentowali się szybko w sytuacji paskarze zawodowi, i obecnie oni to ujmują w swe chwytne łapy i rozbiórkę domów, która dla nich staje się nową złotodajną żyłą. Skupują opuszczone domy od właścicieli i nawet w tych wypadkach, kiedy budynki nadają się do odrestaurowania, znoszą je doszczętnie. Różnicy nie stanowi, czy dom drewniany, czy też murowany, i cegłę z rozbieranych budynków sprzedają po bajońskich cenach.

Ba, nowe, jeszcze nie wykończone budynki demoluje się i rozprzedaje na cegiełki. Zdarza się, że i w razach, kiedy odpowiednie czynniki odmawiają właścicielowi pozwolenia na rozbiórkę — przychodzi doń paskarz i ofiarowuje wysoką cenę, z paskarską bezczelnością dowodząc, że on pozwolenie otrzyma.

Władze odpowiednie winny zwrócić baczną uwagę na działalność tych szkodników, bo w ostatnich czasach ten rodzaj paskarstwa przybiera zastraszające wprost rozmiary.

Siedzibą nowego typu łotrów są głównie Bałuty i wszystkie przedmieścia.

Mały feljetonik.

Katechizm paskarza.

— Kto ty jesteś?
— Paskarz znany.
— Jaki znak twój?
— Brzuch napchany.
— Czemś go napchał?
— Specjałami.
— Czem handlujesz?
— Prowiantami.
— Jakiem prawem?
— Swojem własnem!
— Niech cię jasny piorun trzaśnie!

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

31 Sobota	*Dziś* Ludwika	
	Jutro Ignacego	
	Wschód słońca.	7 m. 48
	Zachód „	4 m. 40
	Wschód księżyca	12 m. 86
	Zachód „	4 m. 03

Wspominki historyczne.

31. I. 1793. Na skutek umowy podziałowej między Prusami a Moskwą wojska pruskie zajmują Poznań, Wichowę, Toruń.

Ze Związków i Stowarzyszeń.

Z Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych i średnich.

(r) Doroczne ogólne Zebranie Tow. Nauczycieli Szkół Wyższych odbędzie się w lokalu Towarzystwa (Al. Kościuszki 17) w piątek 13 lutego o g. 7 wieczorem z następującym porządkiem dziennym:

1) wybór prezydjum Zebrania; 2) odczytanie protokółu; 3) sprawozdanie delegatów; 4) przekształcenie Stowarzyszenia na T.N.S.W.; 5) sprawozdanie Zarządu, Kasowe i Komisji Rewizyjnej; 6) budżet; 7) wybory; 8) poprawa bytu nauczycieli; 9) wnioski.

W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków, Zebranie odbędzie się w II terminie tegoż dnia o godz. 7 i pół wieczorem.

Ze Stow. Handlowców polskich.

(k) Wczoraj w Stowarzyszeniu Handlowców Polskich (Piotrkowska 108) zwołane było nadzwyczajne zebranie ogólne, na którem miało być załatwionych wiele spraw pilnych i ważnych dla organizacji.

Zgromadziło się jednak zaledwie 60 członków, wobec czego zebranie uznano za nieważne i polecono zarządowi ustanowić następny termin, przyczem rozesłane być mają imienne zaproszenia.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Występ Ludwika Solskiego.

Dziś w sobotę o godz. 7 wieczór dany będzie „Wielki Fryderyk" sztuka A. Nowaczyńskiego. Tytułową rolę odtworzy bawiący na gościnnych występach p. Ludwik Solski.

Po połud. o g. 4 po cenach najniższych ukaże się zawsze mile słuchany „Mąż z grzeczności" w interpretacji p. Lesniewskiego.

W niedzielę po poł. o g. 8 Teatr daje „Siostrę Helenę".

W poniedziałek jako w dzień świąteczny dane będą 2 widowiska. Na popołudniowem o g. 3 od grany będzie efektowny i dowcipny wodewil O. Z fferta „Za oceanem" z udziałem całego zespołu, wiecz. o g. 7 „Wielki Fryderyk" z udziałem L. Solskiego.

„Oskarżam..."

Kino „Casino" (Piotrkowska 67) demonstruje obecnie II serję wspaniałego i prawdziwie godnego widzenia obrazu „Oskarżam". Jest to rzecz tak doskonała — że każdy ją ujrzeć powinien. Realistyczna nawskroś treść, poruszająca tak aktualne dziś zagadnienia, wzruszające, lub też porywające momenty oraz nieporównane zdjęcia batalistyczne — stanowią już tyle o wartości filmu, że zbędnem jest analizowanie go.

Z miasta.

O ofiary na kościół garnizonowy.

(r) Przy ul. św. Jerzego otworzony został dnia 23 listopada 1919 r. kościół garnizonowy, przerobiony z cerkwi prawosławnej i jakkolwiek w kościele gromadzi już się żołnierz polski na nabożeństwa, kościół ten nie jest tak urządzony, jak wymaga tego powaga domu Bożego.

Celem usunięcia tych braków zawiązał się Komitet z pań — żon pp. oficerów tutejszej załogi, pod przewodnictwem J.W. pani generałowej Zofji Olszewskiej, który zajął się wewnętrznem urządzeniem i upiększeniem kościoła i w tym celu zwraca się z prośbą do społeczeństwa łódzkiego, by raczyło przyjść z pomocą—tak w naturze (np. płótno, dywan, fisharmonjum, obrazy religijne i t. p.) jak w pieniądzach, które uprasza się składać na ręce: J.W. pani generałowej Zofji Olszewskiej (Pabjanicka Szosa nr. 2, od 12—2 pp.), p. Wardyńskiej (Nawrot 13, m. 8, od 12—2), p. Jadwigi Łuba (Nowy Rynek 5, od 12—2 pp.), księdza dziekana O. G. Ł. Antoniego Bierzyńskiego (Piotrkowska 104, od 12—2) i księdza proboszcza garnizonu łódzkiego Stanisława Ostachowicza (Al. Kościuszki nr. 1, m. 1, od 11—1).

Ograniczenie spożycia w zakładach publicznych.

(k) Na mocy rozporządzenia ministra aprowizacji, komendant policji m. Łodzi wydał ogłoszenie, które zostało opublikowane na ulicach miasta i w lokalach publicznych dla uświadomienia mieszkańców.

W myśl tego rozporządzenia wolno podawać obiady tylko od godz. 1 do 5-ej po poł., kolacje zaś od godz. 7 do 10-ej wieczorem. Obiady mogą się składać co najwyżej z zupy, jednego mięsa lub ryby, jarzyn, kompotu i czarnej kawy. W porze kolacyjnej wolno podawać jednej osobie najwyżej dwa dania.

Do obiadu i kolacji, oraz do dań porcjowych, wolno jest podawać każdej osobie jeden kawałek chleba, lub bułkę o wadze do 40 gr. i to tylko na zamówienie.

Używanie cukru, w celu słodzenia napoi i legumin, jest wzbronione. Podawanie do kawy i herbaty mleka łącznie lub osobno, lub przyrządzanie czekolady, lub kakao na mleku, oraz spożywanie jest dozwolone tylko od godz. 6 do 10 rano i od 6 po poł. do 9 wiecz.

Wypiek białego pieczywa dozwolony jest w ramach obowiązujących przepisów, bez dodatku cukru i masła. Zakładom nie wolno podejmować się wypieku pieczywa i ciast z mąki, dostarczonej przez zamawiającego, jako też nie wolno im przyjmować gotowego ciasta do odpieczenia. Zakaz wypieku ciasteczek, pasztecików, sucharków i t. d. pozostaje nadal w mocy.

Przekroczenie powyższych przepisów zarówno ze strony właścicieli, jak i personelu, oraz konsumentów, karanem będzie w drodze administracyjnej aresztem od dni 14 do 3-ch miesięcy, lub grzywną od 100 mk. do 50,000.

Przeciw kradzieżom na kolejach.

(k) Na posiedzeniu Zarządu Związku Koła kolejarzy uchwalono jednomyślnie wniosek treści następującej:

Przedstawiciele Koła Związku biorący udział w dochodzeniach o kradzieżach popełnianych przez pracowników kolejowych obowiązani są stosować się do następujących postanowień zarządu:

1) Jeżeli pracownikowi pierwszy raz udowodniona została drobna kradzież, bądź to dobra państwowego, bądź też towarów przyjętych przez kolej do przewozu lub przechowania, oprócz faktów naruszania pl mb i zamków, winny przy zastosowaniu okoliczności łagodzących, musi być ukarany grzywną na rzecz państwa wynoszącą co najmniej dziesięciokrotną wartość skradzionego przedmiotu;

2) powtórne ujawnienie kradzieży stwierdzone na podstawie dochodzenia przy udziale przedstawiciela Związku — stawia winnego poza obronę Związku — i powinien on być bezwzględnie zwolniony ze służby;

3) uwolnionym powinien być również ten pracownik, któremu podczas dochodzenia służbowego z udziałem przedsta-

Żądamy dla samorządów i kooperatyw prawa samodzielnych zakupów żywności.

wiciela Związku dowiedzione zostały wymuszane i łapownictwo;

4) przy dochodzeniach takich w sprawach pracowników nie należących do Związku przedstawiciel Związku bierze udział, jednak protokółu nie podpisuje, zawiadamiając zarząd o wynikach śledztw.

Pod czyją kompetencję podpadają tramwaje?

(k) Wobec tego, iż tramwaje miejskie podlegają kompetencji zwierzchniej Ministerstwa komunikacji, oraz Ministerstwa spraw wewnętrznych, Ministerstwo spraw wewnętrznych rozesłało okólnik do prezydentów miast z zawiadomieniem, iż do kompetencji Ministerstwa komunikacji należy jedynie nadzór techniczny nad tramwajami, a więc: udzielanie koncesji, nadzór nad budową i eksploatacją i wszystkie inne sprawy podlegają kompetencji M. S. W.

N. Z. R. wobec kryzysu aprowizacyjnego.

W czwartek w klubie N. Z. R. przy ul. Piotrk. 91 odbyła się konferencja Zarządu N. Z. R. z przedstawicielami dzielnic.

Wysłuchano sprawozdania delegatów, którzy udawali się w sprawach aprowizacyjnych do wojewody p. Kamieńskiego.

Postanowiono urządzić wielki wiec aprowizacyjny w niedzielę dn. 1 lutego i wysłać delegację do Warszawy. Delegacja ta ma w sposób najbardziej energiczny domagać się spełnienia uchwał ogólnego zebrania N. Z. R. z dn. 28 stycznia.

(Patrz nr. 29 naszego pisma).

Sprawy robotnicze.

O robotników do Francji.

(w) Wskutek ogłoszonych w swoim czasie zapotrzebowań na robotników do Francji, tutejsze Biuro pośrednictwa pracy zarejestrowało przeszło 2 tysiące kandydatów, którzy mieli być następnie zakwalifikowani i przez specjalną komisję francuską z Warszawy.

Upłynęło jednak parę tygodni, lecz komisja jakoś nie spieszy się z przyjściem do Łodzi i zapisani kandydaci na przyjazd oczekują dotąd napróżno. Sprawę tę należałoby wyjaśnić, aby ludzie bez pracy nie łudzili się próżną nadzieją zarobków, jeśli tych zarobków nie będzie.

Z fabryki Grohmana.

W dniu 28 bm. odbyło się zebranie robotników w fabryce jedwabiu Grohmana. Przemawiał przedstawiciel Polskiego Zw. „Praca“, wyjaśniając stanowisko i zasady Polsk. Zw. Zawod.. Z kolei postanowiono wybrać z grona oddziału delegatów do komisji spraw robotniczych.

Następnie omawiano sprawę zapłaty za dni, w które fabryka jest nieczynna. Delegaci udają się do administracji fabryki w celu zbadania czy rzeczywiście brak jest w magazynach długo potrzebnej i jak dużo dni fabryka czynną tylko 3 dni w tygodniu.

Ruch zawodowy inteligencji

Uwzględnienie żądań pracowników aptekarskich.

(k) Pracownicy aptekarscy farmaceuci — doszli do porozumienia z właścicielami aptek, którzy zgodzili się na podwyżkę pensji o 33 i pół proc., oraz na wypłacenie 13-ej pensji wszystkim pracownikom t. j. prowizorom, pomocnikom aptekarskim i uczniom.

Zapowiedź strajku dotyczy obecnie wyłącznie służby niższej w aptekach, która postawiła żądania ekonomiczne, w sprawie poprawy bytu materjalnego. Dotąd jednak do żadnego porozumienia nie przyszło.

Z Sejmu.

Uchwalenie kary śmierci na niesumiennych urzędników.

WARSZAWA, 30 stycznia. (PAT) Na wstępie dzisiejszego posiedzenia bez dyskusji przyjęto wniosek konwentu senjorów, że djety poselskie i dodatki drożyźniane w dniu 28 października r. z., oraz fundusz reprezentacyjny marszałka podnoszą się automatycznie, jednocześnie o taki sam najniższy procent, jaki jest, lub będzie zarządzony jako dodatek drożyźniany dla nieżonatych pracowników państwowych.

Przystąpiono następnie do rozpraw nad ustawą o odpowiedzialności urzędników cywilnych.

P. Wł. Dębski zaznacza, że zarówno należy karać tego, który łapówkę daje, jak tego, który łapówkę przyjmuje. Na tym dyskusję szczegółową wyczerpano i przystąpiono do głosowania. Poprawkę mniejszości, domagającą się określenia conajmniej kwoty 2,000 mk. sprzeniewierzenia, odrzucono. Poprawkę komisji, że wyrok ma być wykonany przez rozstrzelanie, przyjęto.

Następnie Izba przyjęła w trzeciem czytaniu całą ustawę „en bloc“.

Z kolei przystąpiono do rozpatrywania sprawy budowy gazociągów do Lwowa, a następnie przez Nowy Sącz — Tarnów do Krakowa.

W głosowaniu odrzucono zaproponowaną przez komisję rezolucję, w sprawie dopuszczenia kapitału prywatnego, zresztą dwie pierwsze rezolucje o budowie gazociągów, przyjęto w myśl wywodów referenta.

Ustawę, w sprawie wniosku rządu o uchylenie mocy obowiązującej ustawy z dnia 7 lipca 1919 r. o przymusowym wykupie monet złotych i srebrnych, oraz złota i srebra w stanie nieprzerobionym — przyjęto.

Jako ostatni punkt porządku dziennego, omawiano sprawę ustawy o zniesieniu Sejmu i Wydziału Krajowego w byłej Galicji.

Izba ustawę w sensie zniesienia, jednomyślnie przyjęła w trzeciem czytaniu, poczem odrzuca pierwszą rezolucję p. Hausnera i drugą przyjmuje.

Na odesłaniu nagłego wniosku p. Moraczewskiej, wzywającego rząd do przedłożenia ustawy o zaopatrzeniu wdów i sierot po poległych na wojnie światowej —obrady przerwano.

Walka wojsk polskich i czeskich z bolszewikami na Syberji.

LONDYN 30 stycznia (PAT) Havas „Times“ podają pod datą 21 stycznia. We Władywostoku wybuchły zaburzenia. Pod Aczinskiem oddziały bolszewickie otoczyły oddziały polskie, z których 500 żołnierzy zdołało przerwać linję bolszewicką. Oddziały czeskie i rewolucyjne usiłowały bezskutecznie nawiązać rokowania z bolszewikami.

Wojna czy pokój z bolszewikami.

WIEDEN, 30 stycznia (PAT). „Mittags Post“ donosi z Berna pod datą 28 stycznia. „Obserwer“ pisze: Mimo usilnej opozycji, na jaką należy liczyć, nie pozostaje Anglji nic innego, jak wdać się z sowietami w rokowania, albo też użyć Niemców do zwalczania bolszewizmu. Artykuł Obserwera wywarł w angielskich kołach politycznych bardzo silne wrażenie. Panuje przekonanie, że tylko Niemcy z Węgrami ewentualnie także z Polską, Czechosłowacją i Rumunją będą mogły wystawić taką armję, któraby mogła podjąć skuteczną walkę z bolszewikami. Panuje przekonanie, że Niemcy nie uczyniliby tego bezinteresownie i zażądaliby rewizji traktatu wersalskiego. Sądzą, że możnaby pozyskać Niemcy do walki przeciw bolszewikom obniżając im sumę odszkodowań wojennych, jaką mają zapłacić, oraz dostarczając im surowców. Liczą się także z tym, że Niemcy zażądają poprawy granic, a przedewszystkiem pozostawienia im Górnego Śląska.

Komunikat Sztabu Generalnego

z dnia 30 stycznia.

Front litewsko-białoruski:

Oddziały nasze odparły kontrataki bolszewickie w rejonie jeziora Oswoja, zadając przeciwnikowi ciężkie straty. Grupa wojsk łotewskich pod dowództwem generała Rydza-Smigłego, osiągnęła linję Stara Swoboda, Wonogi, jezioro Kurjany. Nasz oddział wywiadowczy rozbił na zachód od jeziora Czereswiaty bandę partyzantów bolszewickich. W wypadzie dokonanym w rejonie Karpenicz wzięto 20 jeńców, w tem jednego oficera, jeden karabin maszynowy i dużo amunicji.

Front wołyński.

Spokój.

Rewindykacja ziem polskich na zachodzie.

Wojska nasze obsadziły Tczew, Starograd i Tuchlę.

Drugi zastępca sztabu generalnego
Malczewski, pułkownik.

Hołd wyswobodzonych ziem.

WARSZAWA, 30 stycznia (PAT) Naczelnik Państwa z okazji objęcia przez władze polskie ziem byłego zaboru pruskiego otrzymał w dalszym ciągu szereg depesz z hołdem wiernopoddańczym.

Żołnierze angielscy w Gdańsku

GDANSK, 30 stycznia (PAT). Dnia 29 b. m. przybył tu angielski oddział wojska, złożony ze 100 żołnierzy, celem przygotowania pomieszczeń dla oddziałów francuskich i angielskich, które mają przybyć dnia 9 lutego.

O powiększenie telefonów z Łodzią.

WARSZAWA, 30 stycznia. (PAT). Sejmowa Komisja komunikacyjna na ostatniem posiedzeniu omawiała sprawę powiększenia liczby telefonów z Łodzią.

W sprawie świąt.

WARSZAWA 30 stycznia (PAT) Prezydjum Rady ministrów komunikuje, że rząd rozważa obecnie w porozumieniu z władzami kościelnemi zaliczenia do zwyczajnych dni pracy siedmiu dni świątecznych, a mianowicie drugiego dnia świąt Bożego Narodzenia. Poniedziałku po Zmartwychwstaniu, poniedziałku po Zesłaniu Św. Ducha, świąt Oczyszczenia, Zwiastowania i Narodzenia Najśw. Marji Panny, wreszcie święta Św. Stanisława. Sprawa ta będzie przedłożona do decyzji Sejmu. Ponieważ narazie żadna decyzja jeszcze nie zapadła nadchodzący dzień 2 lutego będzie obchodzony jako dzień święta uroczystego.

Naczelnik Państwa o porozumieniu polsko-łotewskiem.

WILNO 30 stycznia (PAT). Na obiedzie wydanym przez gen. Rydza Smigłego w Dynaburgu na cześć Naczelnika Państwa, obecni byli reprezentanci armji polskiej i łotewskiej, oraz gen. Burt z misji angielskiej. Pierwszy wniósł toast na cześć Naczelnika państwa gen. Rydz Smigły. Następnie przemówił Wódz Naczelny armji łotewskiej gen. Bellot, który dziękował armji polskiej za pomoc okazaną i wyraził nadzieję, że jak obie armje, tak i oba narody polski i łotewski połączą się w przyjaznym stosunku.

Zamach na kopalnię węgla.

SOSNOWIEC 30 stycznia „Kurjer Zagłębia“ donosi:

Na stacji Sędziszów w ziemi kieleckiej uwagę wartownika straży kolejowej zwrócił wagon, wyładowany podporami do kopalń. Z wagonu słychać było tajemnicze rytmiczne tykanie, jakgdyby mechanizmu zegarowego. Wartownik uwiadomił o ciekawem odkryciu swe władze przełożone. Wzięto się do przeszukania wagonu i znaleziono w nim skrzynię, z której się owe tykanie wydobywało.

Gdy skrzynię, przy zachowaniu wszelkich środków ostrożności, otworzono—okazało się, że zawierała ona nastawioną automatyczną maszynę piekielną. Maszynę oczywiście natychmiast unieszkodliwiono.

Wszczęte zaraz śledztwo wydało rezultaty pozytywne. Okazało się, że wagon wysłany został z Pławy z tartaku, którego właścicielem jest niejaki Henderski. Miejscem przeznaczenia wysyłki była kopalnia „Czeladź“. Tartakiem, jak się okazało, zarządza dwudziesto kilkoletni Salomon Fryd, żyd rosyjski, który po polsku prawie że nie mówi, przed niedawnym zaś czasem przybył z Rosji. Badany Fryd zrobił złe wrażenie. Tłumaczy się niejasno i ustawicznie się wikła.

Śledztwo trwa.

W sprawie rzekomych 3 miljardów marek polskich.

WARSZAWA 30 stycznia (PAT) Ministerstwo Skarbu nadesłało nam nast. sprostowanie podpisane przez p. ministra Grabskiego. Wobec umieszczenia w niektórych pismach notatki, jakoby p. minister skarbu wypuścił bez upoważnienia Sejmu 3 miljardy mk. polskich, Ministerstwo skarbu stwierdza, że notatki te nie odpowiadają absolutnie rzeczywistym faktom i że p. minister skarbu uzyskał zgodę Rady ministrów na emitowanie 3 miljardów mk. z tem, by po zebraniu się Sejmu złożył Sejmowi odpowiednie sprawozdanie z odpowiedniemi wnioskami. Wniosek ten został Sejmowi złożony przy dokładnem sprawozdaniu o stanie emisji mk. polskich i w dniach najbliższych będzie przez Sejm rozpatrywany.

Zamach rabunkowy w Wilnie.

WILNO 30 stycznia (PAT) Dokonano tu napadu rabunkowego na Izbę skarbową zarządu cywilnego ziem wschodnich. Bandyci zabili 2 milicjantów i woźnego i zrabowali około miljona mk. Śledztwo w toku.

Chaos na giełdach.

WIEDEN, 30 stycznia (PAT) „Neues Wiener Journal“ donosi z Genewy: Londyńskie koła finansowe są poważnie zaniepokojone chaotycznemi stosunkami na zagranicznych rynkach dewiz. Na wczorajszej giełdzie londyńskiej były notowania, które można nazwać prawdziwie katastrofalnemi. Marka niemiecka spadła na 860 marek za funt szterlingów. Austrackie korony sprzedawane były po 1001 koron za funt szterlingów.

Żądania górników w Czechach.

PRAGA, 30 stycznia (PAT) Czes. B. P. donosi. Wczoraj odbyła się w Pradze konferencja delegatów górników wszystkich rewirów republiki. Po długiej dyskusji uchwalono rezolucję domagającą się upaństwowienia kopalń i przyznania górnikom w drodze ustawy prawa udziału w zyskach.

Rezultaty wyborów na Węgrzech.

BUDAPESZT, 30 stycznia (PAT) Węgierskie B. K. donosi. Obecnie znane już są rezultaty wyborów w 160 okręgach wyborczych. Wybrano 69 zwolenników zjednoczenia chrześcijańsko-narodowego, 7 kandydatów niemieckiej chrześcijańsko socjalnej partji gospodarczej, 60 członków partji drobnych rolników, 4 demokratów 1 chrześcijańskiego socjalistę i 2 bezpartyjnych. W 26 okręgach odbędą się wybory uzupełniające.

Brak węgla w Niemczech.

NORDEICH, 30 stycznia. (PAT). Radj. warsz. Bremeńskie warsztaty okrętowe „Wulh“, zatrudniające około 4,000 robotników, będą całkowicie zamknięte wskutek braku węgla. Elbląskie warsztaty budowy statków, zatrudniające 6 000 robotników, zostały już zamknięte z powodu biernego oporu robotników.

O zniżkę cen na węgiel w Anglji.

LONDYN 30 stycznia (PAT). Havas Delegacja górników zgłosiła się do Lloyd George'a, z żądaniem zniżenia ceny węgla używanego dla celów przemysłowych, przyczem poniesione straty mają być pokryte z zysków osiąganych z wywozu węgla. Jednocześnie delegacja zażądała zniżenia kosztów utrzymania. Wrazie gdyby przedstawione warunki nie były uwzględnione górnicy zażądają podwyższenia płacy.

Wiadomości polityczne

(Telefonem od wł. korespondenta).

O władzy wykonawczej.

We czwartek, d. 5 lutego na komisji konstytucyjnej poseł Fichna wygłosi referat o artykule o władzy wykonawczej w projekcie konstytucji.

W sprawie nieużytków.

Sejmowa komisja skarbowo budżetowa uchwaliła miljon mk. kredytu na obrobienie pól leżących odłogiem. Takich pól jest w Galicji 2,000,279 mórg, w Białej rusi 2,000,500; na Wołyniu 1,200,000 i w b. Kongresówce 100,000 mórg.

Strajk w przemyśle tkackim w Białymstoku.

W Białymstoku wybuchł ogólny strajk w przemyśle tkackim. Strajkuje 6000 robotników. Żądają oni podwyżek 75—100 procent.

Podwyżki do emerytur.

Sejmowa komisja skarbowo-budżetowa uchwaliła następujące dodatki drożyźniane od 1 lipca 1919 r. do 1 kwietnia 1920 r. dla emerytów, wdów i sierot po wojskowych. Do dwustu marek rocznie emerytury 250 procent; do 300 mk. — 200 proc.; do 600 mk. 150 pr.; do 1000 mk. 100 proc; powyżej tego 70 procent.

Kwestje finansowe z Ameryką.

Rząd Stanów Zjednoczonych odmówił rządowi polskiemu pozwolenia na otwarcie w Ameryce filji Polskiej kasy pożyczkowej. Wobec tego czynione są starania, aby emigracja nasza wysyłała pieniądze do kraju przez konsulów polskich w Ameryce.

Zaczepki czeskie.

Linja telefoniczna między Galicją a Wiedniem od kilku dni jest nieczynna. Stwierdzono, że robi to czeska cenzura wojskowa—która dąży do uniemożliwienia rozmów telefonicznych między Polską a Austrją.

Odpowiedzi Redakcji.

Panu z ulicy Fabrycznej 5. — Prosimy o podanie nazwiska. Anonimów się nie uwzględnia.

Redaktor naczelny
Stanisław Lenartowicz

Robotnicy

Narodowy Związek Robotniczy
zwołuje
w niedzielę dnia 1 lutego o godzinie 9 rano

Wiec aprowizacyjny

Stawcie się licznie.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych reskryptem z dnia 16 b. m. № S. F. 1842|3 zatwierdziło następującą uchwałę Rady Miejskiej z dnia 9 grudnia r. z.

w sprawie ustalenia wysokości stawek i terminów poboru miejskiego podatku od dochodu za rok 1918:

Rada Miejska, przychylając się do wniosku Magistratu № 34 z dnia 14 listopada 1919 r. postanawia.

1) celem zapewnienia wpływu preliminowanej sumy mk. 4,000,000, na mocy § 66 ustawy o miejskim podatku od dochodu. ustalić wysokość stawek do wymiaru podatku za rok 1918 na 120 proc. stawek zasadniczych, przewidzianych w § 15 ustawy;

2) wobec opóźnionego poboru podatku za rok 1918, skrócić terminy poboru rat kwartalnych (§ 58 I), jak następuje:

I-szą ratę pobrać w ciągu 4 ch tygodni od dnia doręczenia nakazów płatniczych (co nastąpi w styczniu) lutym) 1920),
II-gą „ pobrać do dnia 15 marca 1920,
III-cią „ „ „ „ 15 maja „
IV-tą „ „ „ „ 15 lipca „

Zgodnie z powyższem postanowieniem sporządzone zostają rejestry poborowe miejskiego podatku od dochodu i, poczynając od przyszłego tygodnia, stopniowo rozesłane będą płatnikom odpowiednie nakazy płatnicze.

Łódź, dnia 31 stycznia 1920.

265—1 **Magistrat m. Łodzi.**

Ogłoszenie.

Celem zebrania danych do wymiaru podatku od dochodu za rok 1919 Oddział Podatkowy Magistratu w m, Łodzi rozesłał do pracodawców (firm przemysłowych, handlowych, instytucji, urzędów zakładów naukowych i t. p.) formularze na

wykazy dochodu ich pracowników za czas pracy w roku 1918.

Niniejszym wzywa się wszystkich tych, którzy się w dostarczeniu wykazów opóźnili, aby je przesłali Oddziałowi Podatkowemu przy Placu Wolności (Nowy Rynek) № 2 najdalej do dnia 15 lutego r. b.

Do złożenia wykazów dochodu w wymienionym terminie obowiązani są również ci pracodawcy, którym nie przesłano formularzy. Dlatego winni oni niezwłocznie zgłosić się do biura Oddziału Podatkowego po odbiór formularzy celem ich wypełnienia.

Kto nie złoży żądanych wykazów dochodu do wymienionego terminu, podlega karze grzywny do 500 marek w myśl § 65 ustawy.

Łódź, dnia 29 stycznia 1920.

Magistrat m. Łodzi.

UWAGA: § 20 ustawy o miejskim podatku od dochodu w m. Łodzi brzmi: Każda osoba, która dla siebie lub też w zastępstwie czyim zetrudnia na stałe inne osoby za pensje płace lub też za wynagrodzenie jakiekolwiek innego rodzaju, lub też na zasadzie poprzedniego stosunku służbowego udziela, tymże lub też pozostałym po nim osobom stałych świadczeń w gotówce lub też mających wartość tejże, obowiązana jest w miarę wydawanych przez Magistrat zarządzeń komunikować Magistratowi, wraz z podaniem nazwiska, imienia, stanowiska służbowego i adresu, dane, tyczące się dochodu tych osób od niej otrzymywanego (lista płacy). 265—1

OGŁOSZENIE.

Posiadacze karty żywnościowej okresu 117-go uprawnieni są do nabycia (od poniedziałku, dn. 2 lutego r. b.)

1/2 funta soli ciemnej	na zasadzie odcinka №	1
1/2 „ „ białej	„ „ „ „	2
600 gram. cukru	„ „ „ „	7
1 funta chleba	„ „ „ „	16
1 „ „	„ „ „ „	19
2 „ „	„ „ „ „	20

MAGISTRAT
Komitet Rozdziału Chleba i Mąki.

Łódź, dn. 29 stycznia 1920 r. 262—1

---

w niedzielę, d. 1 lutego o godz. 4 po poł.
w lokalu Zjednocz. Kooperatyw przy ul. 6 Sierpnia 40
odbędzie się

Zebranie zarządu, pełnomocników i Rady Nadzorczej

1) Zagajenie zebrania
2) Wybór przewodniczącego
3) Protokuł komisji rewizyjnej
4) Ustalenie wysokości dywidendy od wybranego chleba
5) Ustalenie wysokości procent. od udziałów
6) Podział czystych zysków
7) Wnioski zarządu
8) Wnioski komisji rewizyjnej.

ZARZĄD.

Zielona 3 „ Zielona 3

Już otwarte zostało

Gabinet figur woskowych, Panoptikum i Panorama

oraz **oddział Anatomiczno-Naukowy** (z wystawy wiedeńskiej)

tylko dla dorosłych.

Uwaga! Dla dam we wtorki i piątki. Wejście do museum 2 mk. oddziału anatomicznego 1 mk. 50 f. Wojskowi i uczniowie płacą połowę. 207—2

N. Z. R. Komisja dochodów niestałych Dz. Górnej urządza w niedzielę dnia 1 lutego w lokalu własnym KĄTNA № 2 267—2

Wielką Zabawę Taneczną

na cele oświatowe

Przygrywa własna orkiestra. Bufet na miejscu. Gorące zakąski. Początek o godz. 2 po poł.

Łódzkie Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe

Sienkiewicza 31.

Zawiadamiamy P. P. członków naszego T-wa, że celem przyjścia z pomocą drobniejszym kupcom i przemysłowcom wydajemy pożyczki w szerszym zakresie, oraz przyjmujemy nowych członków i wkłady na oprocentowanie.

Biuro otwarte od 9-ej rano do 3 po południu.

193—1 ZARZĄD.

OBRĄCZKI ŚLUBNE!

fasony modne, wybór duży. Pierścionki, kolczyki. zegarki, zegary poleca

Pierwszy Polski tani sklep

Zegarmistrz cwsko-Jubiler
ul. Brzezińska 10.
Jan Placek.

UWAGA: Kupuję brylanty, stare złoto, srebro, biżuterję, płacę najsumienniej. 101—15

Ogłoszenia drobne.

Akuszerka Nowakowska mieszka Dzielna № 34 m. 18. 192—6

A.A.A.A! Rządca domu **poszukuje lokalu:** dwuch pokoi z kuchnią (jeden pożądany umeblowany) w części płatne w części ekwiwalent za prowadzenie rządcostwa. Pożądane w okolicach Przejazd: Andrzeja, Sienkiewicza, Nawrot i t. p. Oferty sub. Rządca domu do adm. „Pracy" Przejazd № 8.

Poszukuję kilku robotników, do ślusarni Wodna 26. 261-2

Paczka Józef zagubił kartę odroczenia, wydaną z P. K. U.

Magdesterm Froim zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi, Targowa 37, dawniej 61.

Urm Szpiegel zagubił paszport niemiecki wydany w gm. Wadlewie pow. Piotrkowski.

Ważne dla pań i fryzjerek, kupuję włosy. i odpadki, wyczeski, płacę dobre ceny. A. Wiener Nowo-Cegielniana № 7. 235—3

Zagubiono portfel w którym znajdowały się dwa paszporty tymczasowe na imię Władysława Jurczyk i Heleny Jurczyk wydane w Prezydjum Policji w Łodzi i 200 Mk. pieniędzy, Rybna 9. 251—3

Zgubiono portfel w którym się znajdowała karta węglowa i naftowa, oraz legitymacja chlebowa na imię Stanisława Berskiego i 55 Mk. pieniędzy, ulica Dobra 7. 252—1

Zaginęła legitymacja chlebowa z kartkami chlebowemi i pieniądze na imię Józefa Łuszka 249—1

Wydawca: Zarząd Okręgowy N. Z. R. w Łodzi. Tłoczono w drukarni „Praca" Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WASZKIEWICZ